

SEZON 2016/2017 NR 1 (62) 15 PAŹDZIERNIKA 2016 WWW.KKWLOCLAWEK.PL

# TEAM

ANWIL

MAGAZYN KIBICÓW ANWILU WŁOCŁAWEK



IGOR MILICIC

**ZNOWU  
ZASKARBIĆ  
SOBIE  
SERCA KIBICÓW**

PUŁA NAGRÓD

40 000 zł



Codziennie do wygrania dziesiątki nagród !!!

24 września - 23 października

# JESIENNA LOTERIA WZORCOWNI

Więcej na [www.wzorcowniawloclawek.com](http://www.wzorcowniawloclawek.com) i 

## O PAZURZE SŁÓW KILKA

„Tamten Anwil miał charakter, miał pazur!” – to zdanie bardzo często słyszałem w minionych tygodniach, w trakcie przygotowań do sezonu 2016/2017. W poprzednich rozgrywkach kibic nie miał trudności z utożsamieniem się z drużyną Igora Milicicia. Dzięki charyzmatyczności liderów, waleczności całej drużyny i woli walki trenerów do ostatnich chwil, za „Głodnymi Zwycięstw” z poprzedniego sezonu ustawił się mur ludzi.

Czy Anwil w obecnym zestawieniu personalnym będzie grał tak samo walecznie o każdą piłkę? Gdy oglądałem mecze sparingowe, np. te w ramach turnieju Kasztelana, i widziałem lecące na aut za wypadającą piłką wielkie, ponad dwumetrowe ciało Josipa Sobina, nie mam wątpliwości, że tak będzie. Trener Igor Milicić doskonale wie, że w jego zespół wygrał rok temu właśnie poprzez charakter, ale też poprzez

świetną grę w obronie, która za-skakiwała rywali. Na początku sezonu – w kontekście zmian w składzie – o tę defensywę nie będzie łatwo. Ale charakter? Tak, to musi pojawić się już teraz!



Wejść w sezon z pazurem i sprawić – jak mówi trener Milicić w wywiadzie – aby nowy zespół również zaszkarbił sobie serca kibiców. Taki jest cel na najbliższe kilka tygodni. Ale nie tylko na parkiecie – również poza nim. Dlatego z tego miejsca, życząc kibicom szalonych emocji w nadchodzących miesiącach, zapraszam na nową oficjalną stronę klubu, która jeszcze mocniej pozwoli wam zajrzeć do środka ekipy Rottweilerów i jeszcze szybciej utożsamicie się z nowym zespołem. A wtedy? Kroczymy #RazemPoMedal...

Michał Falkowski  
Redaktor naczelny ANWIL TEAM

## LICZBY ANWILU

# 17

Tyle lat dzieli najstarszego w zespole Roberta Skibniewskiego od najmłodszego Marcela Afeltowicza. 16-letni junior jest też pierwszym w historii Anwilu koszykarzem urodzonym w roku 2000.

# 139

Tyle dni minęło od ostatniego oficjalnego spotkania Anwilu Włocławek w Hali Mistrzów. W tym czasie we włocławskiej arenie wymieniono parkiet, pojawiły się nowe siedziska, a trener Igor Milicić podpisał siedmiu nowych graczy.

# 217

Taka liczba pokazała się ostatecznie podczas oficjalnego mierzenia Borisa Bojanovsk'ego przed rozpoczęciem sezonu. Słowak to najwyższy koszykarz Polskiej Ligi Koszykówki w tym sezonie, a także drugi najwyższy – obok Adama Łapety – w historii Anwilu.

# 3117

Taki był ostateczny, oficjalny wynik średniej frekwencji w Hali Mistrzów w zeszłym sezonie. Czy tyłu kibiców zasiądzie we włocławskiej arenie podczas dzisiejszego meczu?

# TEAM

### Wydawca:

Klub Koszykówki Włocławek S.A.  
ul. Chopina 8, 87-800 Włocławek, Polska

Redaktor naczelny: Michał Falkowski

Współpraca: Artur Gąsiorowski, Krzysztof Szaradowski

Fotografia: Piotr Kieplin

Typografia i skład: 27 PROJECT Przemysław Tyczyński

Druk: LUMAK POLIGRAFIA Ryszard Kisielewski



## WŁOCŁAWEK

## GRUPA

## PETROKAN



# ZNOWU ZASKARBIĆ SOBIE SERCA KIBICÓW

Latem drużyna przeszła metamorfozę, ale była ona nieunikniona dla kontynuacji pracy, jaką trener Igor Milicić podjął wraz ze swoim sztabem rok temu. I choć wejście w sezon 2016/2017 było dalekie od ideału, chorwacki szkoleniowiec liczy, że tak jak w poprzednim, tak i w tym roku Rottweilery zdobędą serca kibiców zasiadających w Hali Mistrzów.

**Michał Fałkowski:** Nie tak wyobrażał pan sobie inaugurację sezonu...

**Igor Milicić:** Oczywiście, że nie. Jechaliśmy do Starogardu Gdańskiego po zwycięstwo, aczkolwiek spodziewałem się trudnego meczu. Wiele osób nie docenia Polpharmy, ale proszę zwrócić uwagę na pracę, jaką wykonał trener Mindaugas Budzinauskas w tym sezonie, w którym objął funkcję trenera. Już wówczas starogardzianie byli groźni, ale w obecnych rozgrywkach jeszcze nie raz zaskoczą. Co nie zmienia faktu, że jestem rozczarowany po naszej porażce.

**Przegrana jednym punktem boli najbardziej?**

- Każda porażka boli tak samo. Jako trener, biorę z całą pewnością odpowiedzialność za ten wynik, bo wychodzę z założenia, że w takich sytuacjach to właśnie trener mógł w trakcie meczu poszukać tego jednego punktu, czy to w obronie czy ataku. Zrzucam tę odpowiedzialność z barków moich graczy, całkowicie zdejmując ją z rąk rzucającego ostatnie rzuty. Taki jest sport.

**Za takie emocje jednak ten sport właśnie kochamy. Drugi sezon we Włocławku potwierdza chyba tezę, że Anwil nosi pan w sercu coraz mocniej?**

- Anwil był w moim sercu odkąd 13 lat temu wywalczyłem z tym zespołem mistrzostwo Polski. Gdy rok temu przychodziłem do Włocławka, nie przychodzi-

łem do byle jakiego klubu, tylko do marki, która potrzebowała konkretnych działań, aby znowu wrócić do czołówki. To nam się udało, z tego jestem bardzo dumny, ale już o tym nie pamiętam. Teraz wszyscy pracujemy na to, aby obecny sezon był jeszcze lepszy.

**Takie są założenia, ale wiem, że hasło #RazemPoMedal nie przypadło panu do gustu...**

- W koszykówce jedna piłka rzucona o kilka centymetrów za bardzo w lewo może sprawić, że ktoś ma sezon zakończony sukcesem, a ktoś inny musi przełknąć gorycz porażki. Jak najbardziej rozumiem mierzenie się z oczekiwaniami i presją kibiców, którzy przychodzą na mecz po to, aby nas dopingować i wspierają nas tak, że czasem nie mam słów, gdy dziękuję im za wysiłek na konferencjach prasowych. Wiem, że stawiają nam wysoko poprzeczkę i tak musi być. Taka presja jednak wystarcza. Jako były zawodnik i trener wiem, że najlepsze sezony rozgrywa się wówczas, gdy myśli się o każdym kolejnym spotkaniu i... ani dnia dalej. Dlatego ja oraz moi zawodnicy w tym sezonie nadal jesteśmy #GłodniZwycięstw (śmiech)!

**To hasło trafiło do wszystkich: sponsorów, kibiców, zawodników, ale z każdym kolejnym sezonem trzeba iść krok dalej.**

- Lato to tylko przerwa w sensie fizycznym. My nie



przestaliśmy pracować w czerwcu i nie wróciliśmy do pracy w sierpniu. Pracownicy klubu oraz sztab trenerski, my wszyscy kontynuujemy tę pracę, którą zaczęliśmy latem 2015 roku. I choć często powtarzam, że sezon 2015/2016 był dla nas bardzo pozytywny, to jednak pewien niedosyt pozostał i mam poczucie, że nie wszystko udało się zrealizować. Dlatego dzisiaj kontynuujemy podążanie naszą ścieżką, czyli walczy my o każdy centymetr boiska w każdym meczu.

### **Zespół przeszedł metamorfozę, chyba nawet większą, niż zakładał pan w czerwcu.**

- Nie zawsze wszystko da się zrobić tak, jak się zakłada. Zmiany były konieczne, to oczywistość, ale jednocześnie wiedzieliśmy, że musimy zostawić trzon zespołu. Czy trzon to trzech czy może sześciu zawodników – na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Nam udało się poprowadzić negocjacje tak, że mamy w składzie czterech graczy z poprzedniego składu i siedmiu nowych, wliczając w to młodego Rafała Komendę. Nie ma teraz co się zastanawiać czy mogło być inaczej, bo to nie ma sensu. Jesteśmy tu, gdzie jesteśmy i liczy się tylko praca z tym gronem ludzi, którzy są we Włocławku i chcą grać dla Anwila.

### **Rok temu lubił pan mówić, że Anwil swoją najlepszą koszykówkę będzie grał od grudnia, nawet stycznia. A jak jest w tym sezonie?**

- Podobnie. Sześciu nowych graczy to nie, tak jak np. w banku, sześć rzędów cyferek. To ludzie, którzy mają swoje charaktery, różne ambicje, oczekiwania, ale też nawyki koszykarskie. Podam przykład. Boris Bojanovsky przez cztery lata gry w NCAA uczył się rolować po picku (dwójkowa zagrywka między niskim a wysokim graczem – przyp. M.F.) w inną stronę, niż ja wymagam tego w moim systemie, bo jest mi ten element potrzebny do dalszej fazy akcji. I teraz my musimy nad nim pracować, żeby to zmienić. I takich szczegółów, szczegółików jest więcej, a nam przecież chodzi o to, żeby ten zespół jak najszybciej funkcjonował jak jeden, tak samo oddychający organizm.

### **Kilku koszykarzy, w tym ulubienicy trybun np. Robert Tomaszek i Bartosz Diduszko, odeszli z drużyny...**

- Z różnych przyczyn obaj są teraz gdzieś indziej, ale dla mnie najważniejsi są ci koszykarze, którzy są razem ze mną teraz. Prawdą jest, że przed przyjściem Roberta czy Bartka kibice zasiadający w Hali Mistrzów mieli innych ulubieńców. Taka kolej rzeczy. Liczę na to, że obecni koszykarze również zaskarbią sobie serca fanów we Włocławku.

### **Liczy pan na takie wsparcie trybun jak w poprzednim sezonie?**

- Bardzo! Zawsze mówiłem, że u nas we Włocławku kibic nie jest szóstym zawodnikiem, ale pierwszopiętkowym! I tak było. Seria 18 meczów bez porażki z rzędu to efekt naszej pracy, ale też efekt wielkiego wsparcia dla zespołu w trudnych momentach. Wiem, że w tym roku pobiliśmy rekord sprzedaży karnetów (ponad 1500 sztuk – przyp. M.F.), a więc to oznacza, że fani wierzą w Anwil. W ten Anwil przebudowany latem. To wielki kredyt zaufania, który będziemy spłacać. Wierzę, że już od meczu z Kingiem Szczecin.

### **Z tą drużyną rywalizowaliśmy w ćwierćfinale ubiegłego roku. To będzie inny mecz?**

- Z pewnością, chociażby ze względu na fakt, że w obu zespołach doszło do zmian. W zeszłym sezonie szczeniwanie w żadnym z trzech meczów nie wygrali we Włocławku, więc zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby podtrzymać tę passę.

Rozmawiał: Michał Fałkowski



Dobry znajomy? Z nazwy zdecydowanie tak, a chodzi tu oczywiście o ubiegłosezonową rywalizację w ćwierćfinale play-off, zakończoną zwycięstwem Anwila w czterech meczach. Jeśli jednak mówimy o doborze zawodników, okazuje się, iż tak naprawdę w sobotni wieczór staną naprzeciwko siebie dwa różne zespoły. Kwietniowo-majową konfrontację pamięta tylko pięciu graczy Kinga (m.in. Paweł Kikowski, Michał Nowakowski czy Russell Robinson) oraz czterech Anwila; nie zmieniły się natomiast sztaby szkoleniowe obu drużyn.

## JUŻ BEZ WILKÓW MORSKICH

We wrześniu kibice ze Szczecina mogli przeczytać informację, że ich klub zmienia nazwę i od tego sezonu nie będą kibicować „King Wilkom Morskim Szczecin”, ale „Kingowi Szczecin”. Taki zabieg to, potocznie mówiąc, robienie miejsca w nazwie drużyny pod ewentualnego sponsora, który mógłby zainvestować pieniądze w szcześcińską koszykówkę. Co ciekawe, fraza „Wilki Morskie” nie zniknie np. z logotypu czy używanych przez klub mediów społecznościowych.

## ZE SZCZECINA DO WŁOCŁAWKA

Trener Igor Milčić nie wahał się ani chwili. Najpierw uznał, że wyłączenie Pawła Leończyka we wspomnianym wcześniej ćwierćfinale play-off będzie kluczowym elementem dla rozstrzygnięcia tej serii i ustawił obronę Anwila tak, że silny skrzydłowy nie miał ani centymetra wolnej przestrzeni. Gdy sezon już się ostatecznie zakończył, szkoleniowiec Rottweilerów stwierdził, że w Anwila Leończyk grałby dużo skuteczniej dla siebie i drużyny, niż w ekipie Kinga, więc zaproponował mu kontrakt. Obie strony doszły do porozumienia i dziś Leończyk zagra przeciwko swojemu byłemu klubowi.

## PIERWSZY MECZ ZWYCIĘSKI

Wyrównany bój toczył się od 1. do 40. minuty, ale ostatecznie King pokonał TBV Start Lublin 93:88 w 1. kolejce PLK. – Cieszę się ze zwycięstwa i dwóch punktów, natomiast nie zadowala nas styl, w jakim to osiągnęliśmy. Nie graliśmy tego, co na treningach. Gdy ćwiczyliśmy zagrywki Startu to bardzo dobrze to rozbijaliśmy. W meczu tego nie było widać. Najważniejsze jednak są dwa punkty, bo za jakiś czas nikt nie będzie pamiętał jak wysoko czy nisko wygramyśmy – ocenił trener Kinga, Marek Łukomski.



# DWORSKI z Włocławka

walczy o tytuł **smaku regionu**  
w kategorii Przetwórstwo

Nasze dobre z Kujaw i Pomorza 2016 Gazety Pomorskiej” to plebiscyt, w którym znalazł się ketchup pikantny i sok pomidorowy firmy Polskie Przetwory Sp. z o.o. z Włocławka marki Dworski. Jeszcze kilka dni pozostało, aby oddać na te właśnie produkty swoje głosy.

Polskie Przetwory Sp. z o.o. we Włocławku kontynuuje ponad 60-letnią tradycję przetwórstwa. W swojej ofercie posiada produkty, które kwintesencją smaku czerpią wprost z natury.

Po tym jak bramę zakładu przy ul. Wienieckiej we Włocławku przekroczą świeże pomidory, zostają ocenione pod względem jakości i zawartości ekstraktu. Warzywa spełniające przyjęte przez zakład normy rozładowywane są do rynny spławnej, z której transportem wodnym są podawane na linię produkcyjną. Tam pomidory zostają przetarte. Następnie są zagęszczane i pakowane aseptycznie. Z tak przetworzonego pomidora w zakładzie Polskie Przetwory Sp. z o.o. są produkowane wyroby pomidorowe marki DWORSKI, między innymi sztandarowy produkt - Ketchup.



**ZAGŁOSUJ !**



REG. AMBA

Polskie Przetwory Sp. z o.o.

ul. Wieniecka 27, 87-800 Włocławek

tel.: 54 236 00 81, faks: 54 236 43 01

[www.dworski.com.pl](http://www.dworski.com.pl) <https://www.facebook.com/Dworski/>

Rejestracja: Sąd Rejonowy w Toruniu

VII Wydział Gospodarczy KRS: 0000477923

NIP: 888-31-18-542, REGON 341466250

Kapitał zakładowy: 28.800.000 PLN w pełni opłacony.



#RAZEMPRZYJAZDZĄ

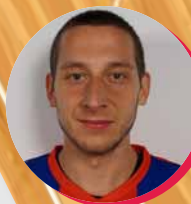
# PF  
FIODOR  
DMITRIEW# C  
JOSIP  
SOBIN# PG  
KAMIL  
ŁACZYŃSKI

## SZTAB SZKOLENIOWY

Igor Milicić	Trener
Marcin Woźniak	Asystent trenera
Grzegorz Kożan	II asystent trenera

# SC  
CRAIG  
SWAIN

1 Marcel Afeltowicz	POL	2000	181	PG / SG	
15 Boris Bojanovsky	SLO	1993	217	C	
8 Michał Chyliński	POL	1986	196	SG / SF	15 pkt., 4 zb.
24 Szymon Ćwikliński	POL	1998	182	PG	
11 Fiodor Dmitriew	RUS	1984	204	PF	7 zb., 5 as.
7 Dorian Frontczak	POL	1998	187	SG / SF	
3 Tyler Haws	USA	1991	193	SG / SF	6 pkt., 3 as., 3 zb.
2 Rafał Komenda	POL	1998	200	SF / PF	
29 Paweł Leończyk	POL	1986	203	PF	17 pkt., 2 zb.
9 Kamil Łaczyński	POL	1989	183	PG	8 pkt., 3 zb., 2 as.
33 Bartosz Matusiak	POL	1997	185	SG	
0 Toney McCray	USA	1989	196	SG / SF	16 pkt., 5 zb.
32 Kacper Młynarski	POL	1992	202	SF / PF	
6 Robert Skibniewski	POL	1983	182	PG	3 pkt., 3 as.
13 Josip Sobin	CRO	1989	203	C	10 pkt., 8 zb., 2 as.







**# SF**  
**MICHAŁ**  
**CHYLIŃSKI**

3	Taylor Brown	USA	1989	201	PF	15 pkt., 4 as., 3 zb.
7	Marcin Dutkiewicz	POL	1986	198	SF	11 pkt., 5 zb.
30	Jakub Garbacz	POL	1994	197	SG	2 pkt., 5 zb.
11	Paweł Kikowski	POL	1987	193	SG / SF	18 pkt., 2 as.
13	Norbert Kulon	POL	1992	187	PG	3 pkt.
15	Szymon Łukasiak	POL	1987	205	PF / C	2 pkt.
12	Maciej Majcherek	POL	1982	184	PG	
5	Michał Nowakowski	POL	1988	202	PF	8 pkt., 3 zb., 2 as.
42	Zach Robbins	USA	1991	208	C	16 pkt., 8 zb.
6	Russell Robinson	USA	1986	186	PG / SG	14 pkt., 8 as., 2 zb.
22	Craig Sword	USA	1994	191	SG	4 pkt.



**# SG**  
**TYLER**  
**HAWS**



**# PG**  
**RUSSELL**  
**ROBINSON**



**# SF**  
**JAKUB**  
**GARBACZ**



**# C**  
**ZACH**  
**ROBBINS**

**# PF**  
**MICHAŁ**  
**NOWAKOWSKI**

## SZTAB SZKOLENIOWY

Marek Łukomski  
Łukasz Biela

Trener  
Asystent trenera





- kotły
  - gazowe
  - olejowe
- kolektory słoneczne
- pompy ciepła
- odwierty

Salon firmowy

## VIESSMANN

ul. Zielna 41  
87-800 Włocławek  
tel. 605 227 565

Więcej informacji: [www.instalnova.pl](http://www.instalnova.pl)

# PIERWSZE KOTY ZA PŁOTY



**KRZYSZTOF  
SZARADOWSKI**

*komentator Radia Anwil*

*Kubek zimnej wody  
lepiej przyjąć na głowę  
wcześniej, by był jeszcze  
czas zareagować i po-  
prawić to, co nie funk-  
cjonuje tak jak powinno*

Niewiarygodne. Ledwo pisałem tekst do ostatniego numeru w zeszłym sezonie a tu... proszę bardzo, mamy za sobą już pierwszą serię spotkań kolejnych rozgrywek. Za nami mecz, w którym doznaliśmy niespodziewanej, może nawet sensacyjnej porażki. „Złe, dobrego początki” pocieszałyśmy się po meczu w Starogardzie Gdańskim. „Face-tów poznaje się po tym jak kończą” – cytowaliśmy byłego premiera, by poprawić sobie nastrój. Czy jednak odwoływanie się do przyszłów było zupełnie bezpodstawne?

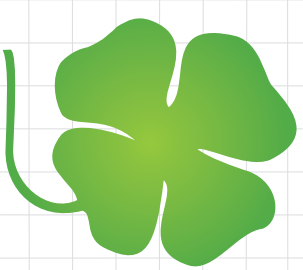
Pamiętamy wszyscy pierwszą kolejkę minionych rozgrywek. Do Włocławka przyjechała faworyzowana Rosa Radom, zapowiadająca wówczas walkę o złoty medal. Przyjechała i mimo, że prowadziła już nawet różnicą 19 punktów, doznała porażki. Przegrała w okolicznościach bardzo podobnych do tych, w jakich w minioną sobotę poległy Rottweilery: po dramatycznej końcówce i przy dużym szczęściu gospodarzy. Jakby tego było mało, Rosa wtopiła też w drugim meczu poprzedniego sezonu, we własnej hali ze Śląskiem Wrocław. I co? Czy przeszkodziło jej to w późniejszym awansie do finału i zdobyciu srebrnego medalu?

W moim odczuciu te porażki na wstępie sezonu pomogły Rosie. Uświadomiły drużynie trenera Kamińskiego, że nie będzie łatwo i w każdym spotkaniu o zwycięstwo trzeba będzie walczyć do ostatniej syreny. Oczywiście powie ktoś, że wygrana na początek pozwoliłaby dobrze wejść w sezon i nabrać pewności. Czy jednak nie uśpiła by czujności? Kubek zimnej wody lepiej przyjąć na głowę wcześniej, by był jeszcze czas zareagować i poprawić to, co nie funkcjonuje tak jak powinno. Wiem, wiem. Powiecie, że szukam usprawiedliwień. To nieprawda. Powiedziałbym raczej, że szukam pozytywów. Taki już jestem i to się nie zmieni.

Zostawmy mecz z Polpharmą. Kociewskie Diabły okazały się od nas lepsze. Pora byśmy my wykorzystali teraz własną halę i okazali się lepsi od watahy szczecińskich Wilków. Przed nami pierwszy mecz w „Twierdzy Włocławek”. Twierdzy, która w poprzednich rozgrywkach padła dopiero na poziomie półfinału. Czy w tym roku będzie podobnie? Czy Anwil w Hali Mistrzów znów będzie nie do pokonania? Czy atmosfera na trybunach będzie tak gorąca jak rok temu? Sporo tych pytań, ale tylko na ostatnie z nich odpowiedzi możemy być pewni.

Ponad półtora tysiąca sprzedanych karnetów pokazuje, jak bardzo poprzednia drużyna Igora Milicicia zaskarbiła sobie serca kibiców. Bardzo mocno wierzę, że w tym roku będzie podobnie. Atmosfera będzie bez wątpienia gorąca, a doping fanatycznych kibiców niósł będzie koszykarzy do kolejnych zwycięstw. By jednak były kolejne, najpierw musi być to pierwsze. Liczę na to, że właśnie dziś będziemy jego świadkami. Życząc wielkich emocji zapraszam na nasze transmisje z meczów do Radia Anwil. Cytując klasyków: „Siadamy wygodnie w fotelach, zapinamy pasy” i wyruszamy w nowe rozgrywki. #RazemPoMedal.

Do usłyszenia...



# COSSINUS

## Najlepsze szkoly dla doroslych

*całkowicie bezpłatne*

Wrocławek, Plac Wolności 3/4, tel. 54 231-27-75



# MAREK WOJTKOWSKI

## ŁĄCZYŃSKI RZECZNIKIEM PRASOWYM

**Zapowiadał pan swoją obecność na pierwszym ligowym meczu Anwilu w Starogardzie Gdańskim, jednak zabrakło pana na trybunach. Czyżby zwie-trzył pan przegraną naszej drużyny?**

- Nic z tych rzeczy. Razem z kibicami Anwilu typuję wyniki w zabawie Typ Na Anwil i jak wicie stawia-łem na naszą wyraźną wygraną. To trochę zabawna historia, bo nie dojechałem na mecz przez zabloko-wane włocławskie ulice. Najpierw miałem przyjem-ność otworzyć III Włocławek Półmaraton, a później paradoksalnie ten właśnie bieg zatrzymał mnie w okolicy stadionu. Takie są jednak uroki półmarato-nów i cieszyłem się, że mogę kibicować biegnącym.

**Na co pańskim zdaniem stać będzie obecny skład Anwilu?**

- Klub startuje w tegorocznych rozgrywkach z hasłem „Razem po medal” i właśnie podium powin-no być naszym wspólnym celem. Wiadomo, że nie będzie łatwo, ale przecież w sporcie trzeba się mie-rzyć z dużymi wyzwaniami.

**Zarzuca się panu wręcz zbytnie wspieranie Anwilu Włocławek.**

- Ta drużyna to wizytówka miasta i pomaganie jej uważam za swój obowiązek. A zarzucanie mi, że skupiam się tylko na Anwilu jest czczym gadaniem bez poparcia żadnymi argumentami. W ciągu ostat-niego roku zwiększyliśmy środki na sport dzieci i młodzieży, przyciągnęliśmy siatkarskie World Grand Prix i koszykarską reprezentację Polski. Po-nadto ze wsparciem Urzędu Miasta odbyły się za-wody balonowe, wspomniany półmaraton, wyścigi smoczych łodzi i wiele, wiele innych imprez. Rozwi-jamy kobiecą siatkówkę i piłkę nożną. Chcemy stop-niowo odbudować męski futbol. Naprawdę zaczyna się dziać dużo dobrego w naszym mieście. Trzeba tylko chcieć to dostrzec.

**Bywalcy w Hali Mistrzów to dostrzegą, ale jak prze-kona pan kogoś, kto nie interesuje się sportem?**

- Chcemy stale poszerzać ofertę, bo wiadomo, że świat zmierza do umasowienia sportu. Ludzie bie-gają, jeżdżą na rowerach, chodzą na fitness itd. Dla-tego chcemy wyjść im naprzeciw. Stąd remonty, które przywrócą świetność małej hali OSiR i pływali „Delfin”, budowa kolejnych boisk przyszkolnych, konsultacje społeczne w sprawie tworzenia nowych ścieżek rowerowych. Zdradzę też, że mamy plany budowy boisk do tenisa i stworzenia terenów rekre-acyjnych na Słodowie.

**Wróćmy do koszykówki. Który letni transfer Anwi-lu uważa pan za najciekawszy?**

- Obserwowałem sparingi i duże wrażenie zrobił na mnie Josip Sobin. Najciekawszy, bo zawierający w sobie ryzyko, jest jednak transfer Tylera Hawsa.

**Ma pan ulubieńca w zespole?**

- Nie mam ulubieńca, ale mogę przyznać, że grze kil-ku zawodników będę się przyglądał szczególnie. Na przykład Kamila Łączyńskiego. Jak wiadomo nomi-nowałem mnie on do robienia pompek przed kamerą. Teraz trzymam kciuki, żeby Kamil udowodnił, że polskim rozgrywającym niczego nie brakuje. Wtedy może i ja nominuję go do jakiegoś zadania w Urzę-dzie Miasta... Ciekawie by było, gdyby na przykład na jeden dzień objął funkcję rzecznika prasowego...

**Nowy kapitan Fiodor Dmitriew skonsoliduje no-wych zawodników z tymi, którzy już grali w Anwi-lu? Ma pan jako kapitan Urzędu Miasta jakieś rady dla niego?**

- Wydaje mi się, że Dmitriew to osobowość odrobineę podobna do mojej. Od krzyku woli dobre słowo na zachętę. I radziłbym mu, żeby taki pozostał. Natural-ność, otwartość i normalność to duże atuty.



# NOWY SEZON NOWA STRONA OFICJALNA!

W nadchodzących rozgrywkach zmagania Rottweilerów kibice będą mogli śledzić na zupełnie nowej i innowacyjnej stronie oficjalnej klubu! To efekt trzymiesięcznej pracy klubu oraz firmy Pro-Comp.pl, która stworzyła nowy projekt od podstaw.

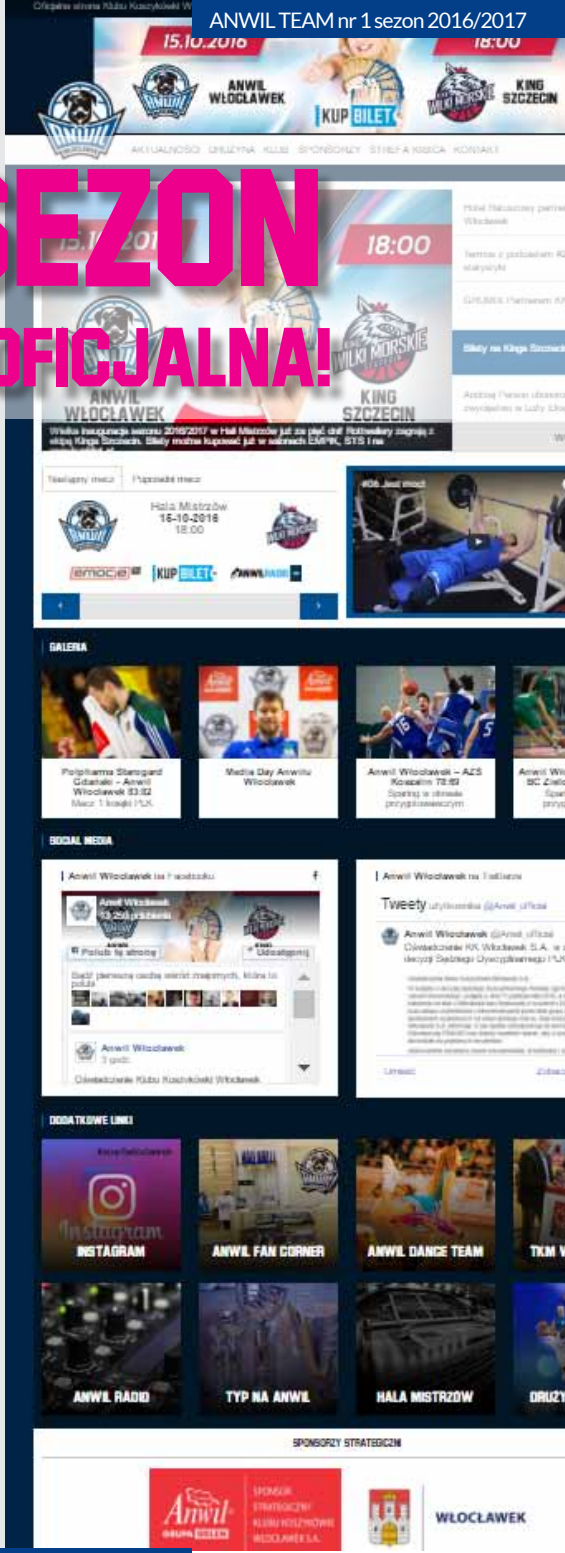
Estetyczny wygląd, kolorystyka dobrana pod kątem barw klubowych i czytelne opracowanie graficzne – w nowy sezon 2016/2017 Anwil Włocławek wkrocza z zupełnie nową oficjalną stroną klubu!

Aktualny skład zawodników ze szczegółowymi informacjami, zdjęcia w wysokiej rozdzielczości, łatwość przeglądania galerii, wszystkie nagrania wideo z dwóch kanałów klubowych na YouTube'ie w jednym miejscu, a do tego kalendarz kibica, Radio Anwil czy pomeczowe podcasty – jesteśmy głęboko przekonani, że nawet najbardziej wybredni kibice znajdą coś dla siebie i nowa „oficjalka” przypadnie do gustu!

Nowoczesna, estetyczna oraz bogata w treści strona to efekt trzymiesięcznej pracy Klubu Koszykówki Włocławek oraz firmy Pro-Comp.pl, który jest jednym z naszych sponsorów. Nowy projekt został uruchomiony w piątek 7 października, a ostatnie poprawki były nanoszone zaledwie kilka godzin wcześniej. Do ostatnich chwil trwały burzliwe prace związane ze szczegółami i detalami, ale efekt – mamy nadzieję – sprostał oczekiwaniom.

**Zatem, odwiedzajcie nas na [www.kkwloclawek.pl](http://www.kkwloclawek.pl)!**

Niniejszym, Klub Koszykówki Włocławek chciałby podziękować za współpracę firmie Samba AnaCom, która przez ponad dekadę zajmowała się dbaniem o techniczne kwestie oficjalnej strony klubu. Informujemy, że nowy projekt to dzieło jednego z naszych sponsorów – firmy Pro-Comp.pl.





 *Aleksander*  
HOTEL  
CATERING DIETETYCZNY

**CATERING DIETETYCZNY**  
TEL.: 694 439 948



ul. Szpitalna 23, Włocławek, [repcja@hotel-aleksander.pl](mailto:repcja@hotel-aleksander.pl)  
[www.hotel-aleksander.pl](http://www.hotel-aleksander.pl), [facebook.com/hotel.aleksander/](https://facebook.com/hotel.aleksander/)

Anwil®

GRUPA **ORLEN**

---

SPONSOR

STRATEGICZNY

KLUBU KOSZYKÓWKI

WŁOCŁAWEK S.A.